KURJER WARSZAWSKI

D. 15. Maja. — Rok 1839. Środa. № 127. Jutro, Ś. Jan Nepomucen. U Izr: Ziel: świątki, początek w Sobotę.

Jutro w kościele XX. *Kapucynów*, rozpoczyna się 40to-godzinne Nabożeństwo i Święto Śgo Jana Nepomucena, Patrona dobrej sławy. Dnia zaś 18, Święto Śgo Felixa Kapucyna Wyznawcy, Patrona chorych, szczególniej Dziatek; o godzinie 6tej wieczorem, konkluzja 40to-godzinnego Nabożeństwa, z kazaniami przez trzy dni i odpustem zupełnym.

N. PAN raczył d. 15 z. m. przeznaczyć roczne pensje z właściwych funduszów; otrzymali: PP. Fr: *Dunin* b. Major Ułanów, zł. 5006 gr. 22. Aud: *Popielnicki* Podporucznik Inwalidów, zł. 1350. Józ: *Młodzianowski* Szef Biura w wydziałach pozostałych po b. Kom: R. W., zł. 4000. Helena *Zdrodowska* Wdowa po Podporuczniku Weteranów, i 3 iej dzieci, zł. 900. Udzielone maią roczne wsparcia dożywotnie: PP. Józ: *Pstrokoński* b. Porucz: dymis: w stopniu Sztabs Kapitana, zł. 731 gr. 16. Woj: *Narzyński* b. Podporucznik, zł. 926 gr. 19. Józ: *Szczepowski* Kapitan dymis:, zł. 888 gr. 27. Marcin *Klimkiewicz* b. Lekarz batal:, zł. 1283. Marja *Kopycińska* Wdowa po b. Kapitanie, zł. 647 gr. 7, dla każdej zaś z iej 2 córek po zł. 215 gr. 22. — Gdy pomimo poszukiwań przez Komitet Wsparcia czynionych, wiele osób które podały prośby do Tronu, wynalezione być nie mogły, Komitet ogłasza niniejszym ich listę imienną, z wezwaniem, aby się zgłaszały do kancellarji Towarzystwa Dobroczynności w domu własnym tegoż Towarzystwa na Krako: Przed:, dla usprawiedliwienia powodów w prośbach swoich przytoczonych, dla odebrania po uznaniu słuszności tych powodów wsparcia iakie już Komitet przyznał. Ostrzega przytem Komitet, że zgłaszanie się podobne, tylko do d. 18/30 Czerwca r. b. przyjmowane będzie, i że od decyzji iaka zgłaszaiącemu się przez Towarzystwo Dobroczynności oświadczoną będzie, żadne odwołanie się do iakiejkolwiekbądź władzy, miejsca mieć nie może. (Lista osób które podały prośby do Tronu, a dotąd wyśledzone być nie mogły, umieszczoną będzie w iutrzejszym Kurjerze). — Od osób w zeszłą Niedzielę zwiedzaiących Ogród Resursy Kupieckiej, dla widzenia ruchomego wzoru wozu parowego, zebrano dla Instytutu Ochrony ubogich dziatek, zł. 703, do których wczoraj dołączono zł. 50, przeto w ogóle dochód z tego widoku w 3 dniach przyniósł zł. 1,500. — Wczoraj dla Inst: moral: zan: dzieci złożono w Red: Kurjera zł. 2, od Kacpra za wychodzenie z domu bez pozwolenia. — Przybyło do Warszawy 13tu Muzyków z Czech; wkrótce ich zapewne usłyszym w ogrodzie *Unrua* (Oma). — (Art. nad.) Naoczny świadek uprzejmości i gościnności Właściciela ustronia Wiejskiego (zwanego *Doliną Szwajcarską*) zalecaiącego się upiększeniem chodników, altanami i spoczynkami przegradzanych, urządzonego zupełnie w sposób odpowiedni dla szukaiących miłego spoczynku, przyznać za obowiązek poczytuie, iż Właściciel nie szczędzi znacznych nakładów, a przy wybornym guście, który się w każdym punkcie przedstawia, nastręcza przychodniowi powabnie urozmaicone przedmioty sztuki z naturą połączone. Dostać także można wybornego Mleka, Śmietany i innych szczegółów prawie za bezcen, niemniej najczystszej krynicznej wody (tak zwanej *Priśnic*), a która wlana w kubek drewniany, własnością gospodarza będący, maiący własność zamieniania w kilka sekund na gorzką, zupełnie odpowiedaią celowi, iaki sprawiaią wody gorzkie. Nadto uprzejme Gospodarstwo dostarcza bez opłaty naczyń ku potrzebie, po utrudzeniu zasilaiących się Osób. *J. Z.* — Nakładem Księgarni S. H. *Merzbacha* wyszła z zbioru sztuk dramatycz:, grywanych w Teatrach Warsz:, nowa Komedja w 1m akcie: *Zoe czyli Kochanek pożyczony*, z francuz: P. Skrib i Melesvil; przetłumaczona

przez Stefana *Lasockiego*; z ryciną (JPanna *Daszkiewicz* w roli Zoe). Cena złp. 2. Pod prasą znajduie się i wyjdzie wkrótce w tym zbiorze, ulubiona nowa Komedjo-Opera p: t: *Biedny Rybak*. — Wczoraj w Wielkim Tiatrze po Melodramie *Jest temu lat 16*, przywołana JPani *Halpert* 2-kroć, tudzież JPan *Werowski* i JPani *Halpert* 3ci raz. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: zł. 19 gr. 18. Listy zastaw: zł. 93; kupon zł. 1 gr. 17¹/₃; Listy zastawne nowe zł. 92.

Anglja. — Dzienniki londyńskie z dnia 4 b. m. donoszą o przybyciu W. X. CESARZEWICZA Następcy tronu rossyj: do *Londynu*. Cesarzewicz przybył statkiem przewozowym *Cerber* i wylądował w *Deptford*, gdzie go powitali Kapitan *Szeryf*, Intendent urzędu prowjantskiego, Poseł holender: P. *Dedel* i znaczna liczba oficerów. Za wstąpieniem dostojnego gościa na ziemię angielską, dano z armat salwę królewską; towarzystwo udało się potem na śniadanie do Kapitana. Cesarzewicz w towarzystwie Xięcia *Henryka Wilhelma* holender:, Hrabiego *Orłow* i rossyjskiego ieneralnego Konsula, wyiechał ekwipażem królewskim do *Londynu*. — Zamiarem rządu iest prowincje wyższej i niższej *Kanady* złączyć tylko w iedną. — W okolice miast fabrycznych wysyłaią znaczne oddziały wojska dla zapobieżenia rozruchom. — Wydano rozkaz pokoie pałacu *Kensington*, dawniej zamieszkałe przez Xiężniczkę *Zofję*, przygotować dla Xiężny *Kent*. — W przypadku zmiany Ministrów, ma być Lord *Russel* mianowany Kontrolerem skarbu, do którego to dożywotniego urzędu dołączona iest pensja 80,000 zł. Teraźniejszy Kontroler P. *Newport* tak iest chory, że codzień iego śmierć iest spodziewaną.

Francja. — O kombinacjach ministerjalnych nie ma ieszcze nic pewnego. — Hrabia *Mole* 4 b. m. wyiechał do Anglji, iak mówią tylko dla zwiedzenia kraiu; dzienniki przypisuią iednak tej podróży cel polityczny; niektórzy zapewniaią, że P. *Mole* otrzyma poselstwo w *Londynie*. — Królewicz Xiąże *Joinville* (Żoęwil) 5 b. m. wyiechał do *Szerburga* dla oglądania fregaty *Bel Pul*, oddanej pod iego rozkazy. — Ministrowie tymczasowi maią przedstawić izbie deputowanych wniosek o założenie kolei żelaznej z *Paryża* do granicy *Belgickiej*, kosztem rządu. — Z sprawozdania Pana Benjamina *Delessert* o kassach oszczędności w stolicy, czytamy szczegóły następuiące: Służących i wyrobników płci obiej znajduie się w *Paryżu* 68,000; z tych 22,000 ma książki z kassy oszczędności; robotników przy budowlach, iako to: mularzy, stolarzy, ślusarzy, malarzy, znajduie się 30,000; z tych 7,800 ma udział w kassie oszczędności. Z 20,000 piekarzy, rzeźników i tym podobnych professjonistów, trudniących się przedażą żywności, 4,800 wniosło kwoty do kassy oszczędności. Z 20,000 sekretarzy, pisarzy i innych niższych urzędników, tylko 4,500 ma udział w tej kassie. — Minister spraw wewnętrz: kupił piękny obraz malarza nazwiskiem *Pikota*, przedstawiający scenę: „z zarazy w Florencji“ i podarował go dla Muzeum miasta *Granwil*. — W *Tulonie* 28 z. m. zaszła krwawa walka między majtkami i żołnierzami tameczney załogi. 11ty pułk piechoty wrócił z *Afryki* dla wypoczęcia po trudach woiennych. Zaraz przy wylądowaniu powstał spór między wojskiem a majtkami, lecz energiczne środki władzy rychło go uśmierzyły. 28 z. m. znowu rozpoczęły walkę, 2ch zostało zabitych, a 15 ciężko ranionych, powszechnie majtkom przypisuią winę. Obecnie 5 okrętów linjowych zostaie w porcie tulońskim. — Kolej zelazna z *Paryża* do *Wersalu* ma być otworzoną z dniem 1 czerwca. — Kara przeciw poiedynkuiącym się zostaie teraz ściśle dopełnianą. — 5go b. m. odbyły się pierwsze gonitwy konne na placu marsowym, pogoda sprzyiała iak najpiękniejsza. Publiczność pierwszy raz mogła mieć pociechę widzieć zwycięztwo nad sławnemi końmi Lorda *Sejmur*: Klacze należące do Xięcia *Orleańskiego*, odniosły tryumf.

Hiszpanja. — Karliści zbieraią swoie siły pod *Guardamino*. — Brygadjer *Diego Leon* zaiął *Belaskoai* i znalazł tamże 5 armat. — Wygnańcy z głównej kwatery *Don Karola*, bawią-

ty teraz we Francji, wydali odezwę do Biskajczyków, w której donoszą, że *Maroto* zaprzedał swoią armję *Esparterze* i że podstępnym sposobem chciał *Don Karola* wydać w ręce Anglików w *San Sebastjanie.*

Hollandja. — W. X. CESARZEWICZ Następca tronu ross: ieszcze w połowie b. m. spodziewany iest z powrotem w *Hadze.*

Niemcy. — Syn Xcia *Oranji*, Narzeczony Królewny *Wirtembergskiej*, 4 b. m. przybył do *Sztutgardu.* — W Wirtembergskiem zaostrzono karę dla dręczycieli zwierząt; osoba przekonana o podobne okrucieństwo, ma być skazaną na kilkadziesiąt złotych kary pieniężnej i na kilkanastodniowe więzienie. — Syn W. X. *Wajmarskiego* wyiechał do Holandji i Anglji. — Depesza telegraficzna z *Kolonji* dnia 10 b. m. donosi, że *ministerstwo angielskie podało się do dymissji!* — Gdy rząd w *Berlinie* otrzymał wiadomość o podpisaniu w *Londynie* traktatu *Belgicko-holenderskiego*, zaraz rozkazał aby woysko *Pruskie* będące przy granicy *Belgji*, uważane było iako będące w stanie pokoiu, a żołnierzy odwodowych uwolniono od czynnej służby.

Włochy. — Do *Rzymu* przybywa wiele Kardynałów na uroczystość kanonizacji kilku Błogosławionych. — Xiężna *Berry* spodziewaną iest w *Rzymie.*

Rozmaitości. — W tych dniach znaleziono w *Jassach* ciało zamordowanego bogatego Izraelity. Boiar wezwał go do siebie dla zawarcia z nim pieniężnego interessu, a potem kazał go zabić. — Sławny Kompozytor *Per*, członek Instytutu i Professor w Konserwatorjum Paryzkiem, rozstał się z tym światem. (Był on w Warszawie r. 1807, mamy iego opery *Achiles* i *Sardzyno*). — Fortepjanistka Klara *Wiek*, wznieca w *Paryżu* nadzwyczajne oklaski; znawcy porównywaią ią z *Lisztem* i *Talbergiem.* — Zwłoki Śpiewaka *Nurri* 5go b. m. sprowadzono do *Paryża*; 10go b. m. miało się odbyć rekwjem za iego duszę. — *Wino ocala człowieka.* Były Bankier w *Paryżu* nieraz sam opowiada iak w młodości chciał popełnić samobójstwo. Doznawszy raz zawodu w swoich oczekiwaniach, iak to często bywa u młodzieży, która chwilowy frasunek uważa za wieczną niedolę, postanowił na tamten świat wyprawić się własną ręką. Zamiarem iego było najprzód w obszernym liście opisać krewnym powody, które go skłoniły do przyśpieszenia sobie śmierci. Zamiar ten powziął w czasie kanikuły, a może właśnie ta pora przyczyniła się do rozognienia iego wyobraźni. Pistolet leżał iuż nabity na stole, a kałamarz stał na biurku. Uczuwszy gwałtowne pragnienie, kazał sobie przynieść butelkę wina i drzwi należycie zamknąć; po trochu szła iedna szklanka za drugą, aż butelka została wypróżnioną. Desperat usiadł przy biurku z najczarniejszemi myślami, ale wino zaczęło skutkować, smutek znikł z serca, wspomnienia radosne zastąpiły iego miejsce, głowa zakręciła się, aż desperat nie mógł sam wynaleźć przyczyny do samobójstwa. W połowie listu zerwał się od biurka, z przekonaniem, iż łatwo mógłby popełnić niedorzeczność, znowu zawiesił pistolet i postanowił: *przed śmiercią nigdy więcej nie umierać.* — Olbrzymi Żółw w Paryzkim Ogrodzie roślin zdechł przed kilką dniami. — Margrabiemu *Westminster* miano ofiarować za konia *Tukston* 140,000 zł., lecz Margrabia propozycji nie przyiął. — 29 z. m. umarł w *Nenfszatel* Nestor szwajcarskich badaczów natury Pan *Chaillet* (Szele), przeżywszy lat 92. — W tych dniach puszczono w *Londynie* balon za pomocą ognia. Ludzie trzymaiący sznury balonu, zostali nagle w powietrze uniesieni; ieden z nich młody chłopczyna nie mogąc iuż wytrzymać w wysokości 30 stóp nad ziemią, spadł i został ciężko raniony, innemu który zaplątał się w sznurach, ma być noga ucięta, prócz tego wielu innych iest ranionych. Balon spuścił się o milę za miastem. — Artysta wielkiego teatru w *Edymburgu* chciał niedawno ulepszyć pioruny; w tym celu wziął 30 sztuk 24-funtowych kul armatnich i włożył ie do wózka maiącego koła okute z wierzchu grubemi gwoździami; wózek ten posuwano na górze tam i napowrót. Przedstawiano właśnie traie-

dją *Król Lear*, a z początku grzmoty odbywały się dobrze, lecz w scenie kiedy *Lear* urąga się władzy Nieba, nowy Jowisz piorunuiący, z niezgrabności przewrócił wózek, wszystkie kule potoczyły się na scenę; biedny *Lear* musiał między niemi skakać, iak kuglarz między iajkami. Nakoniec kule potoczyły się i w orkiestrę; Muzycy byli zmuszeni przestać grać, a Widzowie zamiast sceny patetycznej, mieli zaimprowizowaną scenę komiczną.

SZARADA.

Pierwsze i *trzecie* czyszczą, a *drugi* wspak rzeka,
Wszystkie winny być święte zawsze dla człowieka.
(Zeszła Szarada *Przygody*.)

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Gutakówski Wacł: Hr: z Śladowa; Kalita Pułkow: z Puław; Krępski Ign: Prezes z Złotopolic; Kostecki Teod: Teod: Obyw: z Raszewa; Sokolnicki Jak: Oby: z Rylska; Jabłonowski Lud: Oby: z Lwowa; Sadkowski Ign: Oby: z Woli; Epstejn Jan Bankier z Lipska.

DONIESIENIA.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że Fabryka Patentowana MAKARONÓW WŁOSKICH, iako też CIASTECZEK do Rosołu (Pate d' Italie), w Rynku Starego Miasta pod Nr 43, odtąd nie sprzedaie się w Cukierni, ale w obok założonym na to Sklepie. Dla dogodności zaś S. P. cena Makaronów zniżoną została, funt po gr. 22, a Pate d' Italie gr. 26. W tymże składzie znajduie się partja WINA z Bordo, starego, przeszło lat 10 maiącego, złożonego przez Komisanta, butelka po zł. 2 gr. 25. *P. Jenny et Komp.*



Dnia 12 b. m. i r. w Restauracji u P. Zelau, przy ulicy Podwale, wzięty został (zapewne przez pomyłkę) PARASOL iedwabny czarny, w żelaznej oprawie, przez Osobę bardzo dobrze właścicielowi z widzenia znaną. Uprasza się przeto o zwrot tegoż Parasolu w powyższe miejsce, ieżeli nieprzyiemności uniknąć pragnie.

Dnia 3 b. m. wieczorem na ulicy Bielańskiej, znaleziono LASKĘ bambusową; Właściciel może ią odebrać za udowodnieniem pod Nr 134, przy ulicy Dunaj, od Świętochowskiej, w Sklepie.

Pod Nr 46 w domu Fukiera, od ulicy Piwnej, na 2m piątrze, przyjmuią się do roboty: SUKNIE DAMSKIE, SZKAFROKI, SAŁOPY, w najnowszym guście, BIELIZNA, GORSETY, za pomierną cenę.

☞ Ostrzegamy, aby nikt nie nabywał Wexlu na Złp. 132, wystawionego na imie Wolfa Przysucher w d. 24 Lutego 1829, gdyż został zarzucony między papierami; kupuiący sam sobie winę przypisze, gdyż waluta opłaconą została. *Mosiek* i *Abraham Madenberg.*



Kto ma na przedaż KOCZYK lekki, choćby nieco używany, lecz mocny i do dalekiej podróży zdatny; lub DOROŻKĘ poczwórną w dobrym stanie, oraz 2 lub 3 KONIE do tegóż z zaprzęgami, zechce zostawić swój adres w Restauracji P. Augusta, na ulicy Trębackiej.

KSIĄŻECZKA Legitymacyjna, należąca do Victora Poussin, zaginęła; uprasza się o oddanie do Kommissarza Cyrkułu 5/6.

ZIEMIĘ gliniastą, zdatną na polepę, oraz ZIEMIĘ PIASZCZYSTĄ suchą na wysypkę, bezpłatnie brać można na ulicy Freta, przy nowo buduiącym się kanale.



W Dobrach Gołkowie pod miastem Piasecznem 2 mile od Warszawy położonych, dla ułatwienia kupuiącym, iest z moiej znanej Owczarni Szczypiorno, kilkadziesiąt BARANÓW czystej krwi Elektoralnej, z wełną do przedania po cenach oznaczonych stałych. Życzący sobie kupić, raczą się udać na miejsce do Gołkowa, do W. Dangla Dziedzica. W Szczypiornie d. 10 Maja 1839 r. *Maciej Ordęga.*

APTEKA Sukcessorów Jana Wagnera, w mieście gubernjalnem Lublinie, na Krakowskiem Przedmieściu pod N° 233, iest z wolnej ręki do sprzedania każdego czasu. Kto byłby w chęci kupna takowej, niech się zgłosi po bliższą wiadomość pod tenże Numer.

SUMMA 15,000 Złp. z miernym procentem, iest do umieszczenia na 1szą hypotekę domu murowanego w Warszawie; również żądane są Summy Hypoteczne do nabycia bądź na Dobrach Ziemskich w Gub: Mazow:, bądź w Warszawie; wiadomość pod N° 970 przy ulicy Granicznej, w oficynie na 2 piątrze; wchód w bramę przy mydlarni ze schodów na lewo. Również żądany iest tamże DOM do nabycia w cenie 180,000 zł.

Potrzebne są PANNY zdatne do Magazynu Strojów, pod Nr 454 przy ulicy Krakow: Przed:; życzące sobie raczą się zgłosić iak najwcześniej.

KSIĄŻECZKA Służbowa, należąca do Konstancji Baranowskiej, zgubioną została; łaskawy znalazca raczy oddać za nagrodą, do Biura Kontrolli Służących.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 19.

TEATR WIELKI. Jutro Balet.

Dziś na Hecy widowisko sztucznych Jezdców.

Jutro w Ogrodzie P. *Rembaczewskiego*, przy ulicy Leszno, będzie grała ORKIESTRA WARSZAWSKA pod dyrekcją P. *Kurzątkowskiego*; na którą Szanowną Publiczność zaprasza się.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej Kapłon z serde:, Mostki cielę: faszero: i Polędwica rożna; Pieczeń rzym:, Potrawa z pulard, Kotlety cieł: i Flaki, a na wieczor Kurczęta, Szparagi, i inne.